

XIV ROK WYDAWNICTWA DOBIEGA KOŃCA

Pierwszy numer *INPE* ukazał się w grudniu 1994 r. Od stycznia 1995 roku wchodziły w życie nowe przepisy prawno-techniczne ogłoszone w ustawach: Prawo budowlane (1994 r.), o normalizacji (1992 r.), o badaniach i certyfikacji (1993 r.), o zagospodarowaniu przestrzennym (1994 r.) oraz w rozporządzeniach określonych tymi ustawami. Wybrane teksty tych przepisów, komentarze do nich, zmiany w zbiorze Polskich Norm i porady dotyczące ich interpretacji wypełnia treść pierwszych numerów ówczesnego dwumiesięcznika *INPE*.

Zmiany przepisów prawno-technicznych nie ustawały w kolejnych latach. W roku 1997 Sejm uchwalił ustawę Prawo energetyczne, w 2000 r. – Prawo atomowe i Prawo telekomunikacyjne, w 2001 r. – Prawo ochrony środowiska.

Wskutek konieczności zharmonizowania polskiego prawa z unijnym, a także z innych przyczyn, ustawy i towarzyszące im rozporządzenia ulegały wielokrotnym zmianom. Prawo budowlane doczekało się 30. zmiany. Niewiele mniej nastąpiło ich w Prawie energetycznym (por. Nr 82 z lipca 2006 r., str. 4). Także harmonizacja Polskich Norm z unijnymi przybrała oszałamiające tempo. Oto jak sytuację legislarzną w zakresie elektryki określił w opinii o *INPE* prof. Henryk Markiewicz w 2004 r.:

*Obecnie mamy w Polsce swoistą lawinę nowych norm o przeróżnej numeracji, będących przeważnie wiernymi, a nierzadko dosłownymi tłumaczeniami norm europejskich EN, HD oraz raportów IEC, często trudno zrozumiałymi. Niektóre z nich mają niestety tłumaczenia jedynie okładek. Szereg norm jest też nowelizowanych, a wiele dotychczasowych traci ważność. Wielu elektryków zajmujących się projektowaniem, wykonawstwem i eksploatacją instalacji i urządzeń elektrycznych mogła się pogubić w tych dynamicznych zmianach, a z obowiązku powinni być na bieżąco z nowymi ustaleniami prawnymi. W oparciu o „działanie własne” przeciętny i nie tylko przeciętny elektryk nie jest w stanie nadążyć za zachodzącymi zmianami, tym bardziej, że dostęp do nowych norm jest bardzo ograniczony również ze względu na relatywnie wysoką cenę. Pomaga im w tym, a niekiedy wręcz wyręcza od wielu już lat czasopismo *INPE*, rejestrujące w bardzo dobry sposób nowości normalizacyjne i zachodzące zmiany oraz omawiający, a nierzadko drukujący najważniejsze ustalenia z nowych aktów prawnych.*

W opisanej sytuacji dwumiesięczny cykl wydawnictwa trzeba było skrócić. Od lipca 2004 roku biuletyn *INPE* zaczął się ukazywać co miesiąc i został wzbogacony monotematycznymi zeszytami „Podręcznika dla Elektryków” wydawanymi obecnie co dwa miesiące. Zeszyty te, w zakresie określonym ich tytułem, zawierają postanowienia aktualnych przepisów i zasad wiedzy technicznej, zwanych też powszechnie uznanymi regułami technicznymi (por. art. Edwarda Musiała w Nr. 46 *INPE* pt. „Powszechnie uznane reguły ręczne” i w Nr. 93-94 pt. „Pojmowanie przepisów i norm bezpieczeństwa”). Zawierają również nadal aktualne powszechnie uznane reguły techniczne z uchylonych aktów prawnych z mocy zmienionych ustaw, jak na przykład PBUE z mocy Prawa budowlanego w roku 1995, czy też nowe wynikające z prac badawczych, jak na przykład Edwarda Musiała i Stanisława Czappa opisanych w cyklu „Wyłączniki ochronne różnicowoprądowe” w *INPE*, w numerach 108, 109, 110-111, który w aspekcie praktycznych wskazówek dla projektantów, wykonawców i użytkowników instalacji elektrycznych, po pierwsze w przyszłorocznych numerach będzie kontynuowany.

Zasada ochrony zastanej, opisana w art. Edwarda Musiała w Nr. 93-94 *INPE* chroni projektantów i wykonawców instalacji i urządzeń elektrycznych przed odpowiedzialnością za szkody i wypadki niezawinione, które badane są zwykle wg przepisów aktualnych, a nie tych, które obowiązywały w czasie projektowania czy wykonawstwa instalacji. Oznacza to, że archiwalne numery *INPE* warto mieć i przechowywać.

Uporządkowane spisy treści numerów 1-100 i dalsze (Rocznik 2008) są dostępne także na stronie internetowej www.redinpe.com, gdzie zamieszczane są także niektóre artykuły, odpowiedzi na listy Czytelników, porady, aktualności i streszczenia zarówno artykułów, jak i zeszytów monotematycznych oraz w linkach wiele przydatnych elektrykom wiadomości.

Przy okazji serdecznie pozdrawiam wszystkich Czytelników i Sympatyków *INPE*.

M. Malinowski

Redaktor naczelny